№ 178. Sobota 4. Sierpnia 1855. Rok Gazecie 45.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.
Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Sprawy krajowe.

Lwów, 3. sierpnia. Jego Cesarzewiczowska Mość Najdostojniejszy Arcyksiążę *Karol Ludwik* wyjechawszy dnia 30. lipca po południu ze Lwowa w podróż na Bukowinę, przybył dnia 31go czerwca o godzinie pół do szóstej po południu w najpożądańszem zdrowiu do Stanisławowa, gdzie Go z uszanowaniem przyjmowały władze cywilne i wojskowe wraz z duchowieństwem. Do stołu Jego Cesarzewiczowskiej Mości mieli zaszczyt być wezwani oprócz przełożonych władz cywilnych i wojskowych, tudzież proboszczów miejscowych, także właściciele ziemscy Wni Żurakowski i Antoni Mysłowski. Nazajutrz po wysłuchaniu mszy św. raczył Jego Cesarzewiczowska Mość o godzinie dziewiątej zwiedzić c. k. władze i sąd kryminalny, poczem zrobił wycieczkę do Tłumacza, by zwiedzić tamtejszą fabrykę cukru, a na noc powrócił do Stanisławowa.

(Nowiny dworu.)

Doniesienie niektórych dzienników paryskich, że Jego Cesarzewiczowska Mość Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian z cesarską eskadrą (liczącą 12 okrętów wojennych) wylądować ma wkrótce w Tulonie, niepotwierdza się. Według ostatnich wiadomości, był Jego Cesarzewiczoska Mość w Alexandryi i zamierzał udać się z tamtąd do Kairu.

(Cholera w prowincyach włoskich.)

Gazzetta ufficiale di Milano z 25. lipca donosi: Z prowincyi weneckich wdarła się cholera szlakim głównych dróg lądem i wodą do Lombardyi. W ten sposób dotknęła z jednej strony gminy w Peschiera i Brescia, a z drugiej wszystkie wzdłuż kolei żelaznej leżące włości: Pawię, Borgo ticino i t. d. Po dzień 15. lipca było w całej Lombardyi 551 przypadków, które teraz na 2228 urosły, a mianowicie w prowincyi Medyolanu 23, Brescii 1467, Bergamo 191, Mantuy 328, Komo 56, Kremonie 43, Lodi 9, w Pawii 111. — Wszędzie przedsięwzięto najskuteczniejsze środki ku śpiesznej pomocy chorym, umieszczeniu ubogich w osobnych szpitalach, ku odosobnieniu, czyszczeniu, jak dalece umiejętność lekarska tego wymaga i co doświadczenie okazało stosownem.

Brescia nie miała urzędników sanitarności. Na wezwanie namiestnictwa, natychmiast udało się dobrowolnie pięciu lekarzy dla niesienia pomocy. Oby Opatrzność uwieńczyła najlepszym skutkiem tę staranność naszych publicznych władz i to poświęcenie się urzędników sanitarności. Miasto Medyolan dotychczas jeszcze wolne jest od zarazy. Od 11. czerwca zachorowało tylko trzy osób, które przybyły z miejsc zarażonych.

W Ankonie zmniejszyła się po dzień 15. b. m. tak dalece cholera, że ją wkrótce można będzie uważać za zgaśniętą.

Hiszpania.

(Bezzasadne pogłoski o legii hiszpańskiej. — Spokój przywrócony.)

Z Madrytu piszą z 26. lipca: „Mówią znowu, lecz całkiem bezzasadnie, o nowem wezwaniu ze strony Francyi względem utworzenia legii hiszpańskiej przeznaczonej do Krymu. — Buntownicy z bandy braci Hieros błagają o łaskę. — Spokój panuje wszędzie.“

(Położenie i duch panujący w Hiszpanii przy zamknięciu Kortezów.)

Journal des Debats wyjaśnia położenie Hiszpanii po zamknięciu sesyi Kortezów i kończy artykuł temi słowy:

„Najbardziej zaś powinno to uspokajać przyjaciół Hiszpanii, że w miarę jak zaufanie publiczne odwracało się od Kortezów, ożywiał się coraz bardziej duch monarchiczny. Widocznie odbywa się zbawienna reakcya na korzyść Królowy; naród przekonuje się coraz więcej, że władza Królowy jest najlepszą rękojmią porządku i bezpieczeństwa, i zaczęto przemawiać znowu z uszanowaniem o monarchii i osobie, która ją reprezentuje, co więcej dawano się nawet z tem słyszeć, że Królowa przy pomocy marszałków Espartera i O'Donnella musi wiedzieć lepiej niż Kortezy, jakich instytucyi potrzeba Hiszpanii. Hiszpania przyjęłaby je z wdzięcznością. Prawda, że od kilku dni rozmawiają w Madrycie publicznie o konieczności tymczasowej dyktatury. Wszystkie dzienniki zajmują się tem, jestto kwestya należąca do porządku dziennego. Kiedy zaś kwestyę taką stawiają publicznie, może rozstrzygnienie jej bardzo prędko nastąpić. I w istocie niedziwiłoby nas to wcale, gdyby wkrótce zaproponowało ministeryum Królowej rozwiązanie Kortezów, a zarazem przywrócenie konstytucyi z roku 1837, którąby w jednogłośnem przyzwoleniu narodu znalazła nową sankcyę. Teraźniejsze zakłócenie opinii publicznej przypisać trzeba jedynie błędom zgromadzenia konstytującego. Ono zakwestyonowało wszystko, jak gdyby to zawisło od jego woli, wstrzymać życie ciała społeczeńskiego, ono zatrwożyło świat cały, zagrażając licznym i przeważnym interesom, ono nakoniec zamknęło rząd w kole niemożliwości, z którego musi wyjść koniecznie i za jaką bądź cenę. To każdy widzi jasno, każdy przyznaje i powtarza. W tem jednem tylko jeszcze waha się opinia publiczna, komu przyznać dyktaturę, czy marszałkowi Esparterowi, czy jenerałowi O'Donnellowi. Zapomniano jednak o tem, że dyktatura nieda się pogodzić z władzą Królowy, i że obok Królowy mogą stać tylko odpowiedzialni, zawiśli od tronu ministrowie. Królowa wie, że może polegać na poświęceniu obudwu marszałków, i przekonana jest, że poświęcenie to jej niezawiedzie. Marszałkowie wiedzą także, że Królowa pokłada w nich całe swe zaufanie, i jeżli zachodzi pomiędzy nimi jaka rywalizacya, to pewno wypływa ona tylko z miłości ojczyzny i z chęci służenia jej jak najlepiej.

Jeźliby rząd dla ocalenia Hiszpanii, powrócił jej liberalną konstytucyę, której przez siedm lat używała, zamiast tej, której niechciało lub nieumiało jej dać zgromadzenie konstytucyjne, tedy łatwo być może, że kraj pochwaliłby tę restauracyę i błogosławił za to Królowej i jej ministrom, którym zawdzięczałby to dobrodziejstwo.“

Anglia.

(Omer Basza nie składa komendy.)

Na posiedzeniu Izby niższej z 27. lipca oświadczył lord Palmerston w odpowiedzi na pytanie sir Joh. Walsh'a, że Omer Basza udał się wprawdzie do Konstantynopola dla rozmówienia się z rządem tureckim o rozmaitych kwestyach wojskowych, lecz że bynajmniej nie myśli złożyć swej komendy. *(W. Z.)*

(Kwestya spadku korony duńskiej na Rosyę.)

Prezydent konferencyi toczących się w Birmingham w sprawach zagranicznych, otrzymał list hrabi Malmesbury, który i Gaz. Wied. przynosi:

„Miałem zaszczyt otrzymać Pańskie zaproszenie na konferencye w Birmingham na dzień 17., 18. i 19. lipca.

Obecnym być nie mogę; lecz że Pan żądasz, ażebym Mu wyraził wszystko co do powyższego roztrząsania rzeczy by posłużyło, więc nie waham się nadmienić, że zapadła na dniu 6. lipca rezolucya pod względem Duńskiego traktatu z dnia 8. maja 1852, jest oparta na zupełnie błędnem ocenioniu kwestyi i wypadków.

Niesłusznem jest twierdzenie, że ten traktat zapewnia Rosyi sukcesyę Danii, Sundu i Szlezwig-Holsztynu. Rosya nie uzyskała na teraz ani na przyszłość żadnych praw, którychby już przed traktatem nie posiadała. Korona Danii ma teraz czterech żyjących sukcesorów męzkich.

Traktat przepisuje, ażeby na przypadek przysłego wygaśnięcia, zobowiązali się wysocy Kontrahenci, to jest Austrya, Prusy, Rosya, Anglia, Francya i Szwecya mieć wzgląd na każdą propozycyę, jaką im Król Danii później uczyni, w myśl zabezpieczenia następstwa tronu na zasadzie integralności monarchii duńskiej.

Jeźliby kiedy nastąpił taki wypadek, tedy wysocy Kontrahenci zgromadzą się na nowo, dla uregulowania następstwa tronu Danii; pozostawiam więc własnemu Pańskiemu zdaniu, czy to być może, ażeby wszystkie pięć mocarstw, które wraz z Rosyą podpisały traktat z dnia 8. maja, ujźrzały się w położeniu zadecydowania, czy Rosya jako szef domu Holsztyn-Gottorpskiego całą Duńską monarchię do swoich państw przyłączyć może.“

Francya.

(J. M. Cesarstwo spodziewani wkrótce z powrotem. — Okólnik do prezydentów sądu przysięgłych przy wystawie paryskiej.)

Monitor donosi z Biaritz z dnia 27. lipca: Ich Mość Cesarstwo są zupełnie zdrowi. Powrót Ich Cesarskich Mości nastąpi wkrótce.

Paryż, 24. lipca. Książę Napoleon jako prezydent cesarskiej komisyi wystawy i rady prezydyalnej, wydał następujący okólnik do prezydentów klas przysięgłych sądów internacyonalnych:

Przepisy dekretu z dnia 10. maja 1855 względem nagród, jakie przyznawać mają sądy przysięgłych są jasne, domagam się więc pomo Panów, ażeby ściśle ich zastosowanie w Waszej klasie i grupie zabezpieczyć. Mianowicie względem propozycyi do złotego medalu, uważanego za wielki medal honorowy, jest rzeczą największej wagi, ażeby sąd przysięgłych trzymał się ściśle przepisów dekretu. Wielkie, bardzo kompletne albo bardzo nauczające zbiory — albo stanowiące wyjątek ukończenie produktów — albo w wysokim stopniu słuszna cena — albo bardzo ważne odkrycia w zastosowaniu industryjnem — są jedyne zalety, które mogą upoważnić do złotego medalu. Wszelki wzgląd na pochodzenie lub narodowość, wszelką pamięć o dawniejszych nagrodach muszą sędziowie pominąć przed otworzoną w tej chwili kompetencyą. Również uwodzić się nie będzie przypadkowemi produktami siły, które nie są objawieniem regularnej i zwyczajnej fabrykacyi lub wypadkiem nowego odkrycia rzeczywistego i ważnego postępu przemysłowości.

Jedyna okoliczność, która może utrudnić sąd przysięgłych, jest ta, gdzie może zajść wątpliwość, komu przyznać złoty medal, jeżeli pewna liczba fabrykantów osiągnęła tak wysoki stopień doskonałości, że żaden z nich nie przedstawi coś szczególnego, a tem samem nad drugimi nie otrzyma pierwszeństwa. W tym szczególnym przypadku, na który pożyteczna jest zwrócić wpoprzód swoję uwagę, należy przyznać złoty medal grupom przemysłowym, do których należą ci właściciele przedmiotów przemysłowych, a w sprawozdaniu sądu przysięgłych będą wyrażone specyalnie imiona tych fabrykantów, których zasługa ogółowa zjednała dla swej grupy tak wysokie odznaczenie. Chciej Panie Prezydencie zakomunikować ten list członkom sądu przysięgłych Swojej klasy i wezwij ich, by się przejęli tą myślą, ażeby zachować nagrodom całą wartość przynależną, utrzymać między wszystkiemi klasami sądów przysięgłych zgodność w wyroku i zapobiedz wszelkim niedogodnościom, jakieby niezawodnie wyniknęły ze zboczenia przez radę prezydyalną od owego wotum nagrody, któreby postanowionym przez cesarską komisyę prawidłom ściśle nie odpowiadało.

Szwajcarya.

(Sejm federacyjny zamknięty. — Usiłowania względem zagodzenia spraw między kościołem a państwem. — Ogłoszenie towarzystwa wystawy amerykańskiej.)

Szwajcarski sejm federacyjny został zamkniętym na dniu 25. lipca, gdy obie rady zgodziły się co do spornych punktów, a rada stanowa ze swej strony potwierdziła traktat wydawania zbrodniarzy z Austryą i amnestyę za zakłócenia wyborów w Tesynie.

Rada rządowa uwiadomiła radę państwa w Fryburgu co do kwestyi przywołania do kraju biskupa Marilley, że jak na teraz nie może nic w tej sprawie postanowić. Rezolucyą wielkiej rady w Fryburgu z 19. maja r. b. otrzymała sprawa ta nowy obrót, a mianowicie przyszło do urzędowych negocyacyi względem wzajemnego porozumienia się. Rządu berneńskiego jest zresztą życzeniem, by radzie państwa w Fryburgu powiodło się zaspokoić Kanton pomyślnem załatwieniem tej sprawy; rada rządowa przyczyni się z swej strony do wszystkiego, cokolwiek tylko mogłoby przywrócić pokój między państwem i kościołem w kantonie fryburskim.

Z Genewy donoszą: Jeden z kupców tutejszych otrzymał pismo następujące: „Z wielkiem ubolewaniem donoszę panu, że stowarzyszenie wystawy z całego świata w Nowym-Jorku ogłosiło kredę i nie może przedmiotów wystawy przysłanych z Europy odesłać na powrót własnym kosztem, do czego pierwotnie się zobowiązało. Oznajmiam więc panu, byś przesłał na czyjekolwiek ręce spis przedmiotów swych znajdujących się na wystawie w Nowym Jorku, lub kazał je sprowadzać własnym kosztem.“ *(Zeit.)*

Włochy.

(Choroby epidemiczne ustają. — O morowej zarazie nic niewiedzą. — Explozya.)

Ankona, 12. lipca. Cholera ustała już w mieście, tylko w okolicy wydarzyło się jeszcze kilka wypadków tej słabości. W ogóle gaśnie już zaraza w Romagne. Przybyły dziś z Grecyi paropływ niewie nic o zarazie oryentalnej w Albanii, zaczem potrzeba jeszcze oczekiwać potwierdzenia tej wiadomości.

Podług doniesienia w dziennikach piemonckich wydarzyła się explozya w fabryce kapsli w Neapolu, przyczem 13 osób zginęło, a 25 zostało ciężko ranionych.

Niemce.

(Zamiar starobawarskiej szlachty utworzyć korporacyę szlachecką. — Blücher w legii angielskiej nie jest książę. — Dziennik katolicki Volkshalle, wychodzić ma nadal z zmianą tytułu. — Br. Salomon Rothschild umarł.)

Z Mnichowa donoszą pod dniem 26. lipca: „Jak w Hesyi, Westfalii i nad Renem zamyśla także starobawarska szlachta utworzyć korporacyę szlachecką (jakto już raz proponował deputowany Link w drugiej izbie rozwiązanego sejmu), „by ściślejszem połączeniem posiadającej dobra szlachty zabezpieczyć interesa tego stanu od wpływu szkodliwych i niszczących tendencyi.“ W Straubing odbyło się w tym zamiarze zgromadzenie szlachta z Niższej Bawaryi na dniu 22. lipca.“

Do *N. Pass. Ztg.* piszą z Straubinga pod dniem 22. lipca: „Dziś odbyła się tu za staraniem radzcy państwa Niethammer konferencya szlachty posiadającej dobra w okolicy tutejszej względem podjęcia budowli kolei żelaznej z Mnichowa do Straubinga na koszt prywatny.“ *Landsh. Ztg.* donosi zaś: „Być może, że i o tej sprawie rozmawiano, ale głównym celem zgromadzenia było, o ile nam wiadomo, utworzenie korporacyi szlacheckiej, by przez ściślejsze połączenie szlachty posiadającej dobra ziemskie ułatwić rozwój instytutu szlacheckiego i ochronić interesa tego stanu od wpływu szkodliwych i niszczących tendencyi. Niższobawarska szlachta idzie w tem za przykładem szlachty w Hesyi, Westfalii i nad Renem.“

Niedawno donosiły niektóre dzienniki jako szczególne zdarzenie, (ob. nr. 160 G. L.) że niejaki Karol Blücher, „wnuk księcia Blüchera z Wahlstatt,“ zaciągnął się do angielskiej legii cudzoziemskiej. Przeciw temu doniesieniu odzywały się z kilku stron głosy powątpiewaniu, ale żaden z nich niebył dostatecznie uzasadniony. Nie od rzeczy więc będzie podać tę niezawodną wiadomość, że ów pan Blücher niejesto ani wnuk ani w ogóle krewny sławnego ś. p. wodza, którego prawdziwy wnuk, hrabia Gebhardt Blücher, osiadł jak wiadomo od dawnych lat już w Austryi, na Szlązku w pobliżu Opawy.

Zakazany w Kolonii dziennik *Deutsche Volkshalle* będzie wychodzić w Frankfurcie, ale pod innym napisem. Były redaktor Dr. Eickerling zjechał do Frankfurtu z częścią członków redakcyi i wszedł w układy względem wydawcy. W sprawach kościelnych pozostanie dążność dziennika ta sama (katolicka), zaś program polityczny ma być umiarkowańszy. Tak pisze Gazeta powszechna. (Wiadomość tę zbija *Franf. Pst. Ztg.* jako bezzasadną.)

Do Frankfurtu nadeszła dnia 28. lipca depesza telegraficzna z Paryżu z doniesieniem o śmierci barona Salomona Rothschilda. Tę depeszę ogłasza *Frankfurter Journal.*

Rosya.

(Reskrypt cesarski do księcia Gorczakowa i Titowa.)

Jego Mość Cesarz Aleksander wydał następujący reskrypt:

„Do tajnego radzcy, nadzwyczajnego posła i pełnomocnego ministra przy cesarsko-austryackim dworze, księcia Gorczakowa. Gorliwą Twą i pożyteczną usługą, jako też nadzwyczajną pracą w ciągu pobytu Twego w Wiédniu na odbywanych tam konferencyach, zjednałeś sobie książę zupełne prawo do Naszej życzliwości cesarskiej. W dowód tego mianowaliśmy Cię najłaskawiej kawalerem orderu św. Aleksandra Newskiego, którego załączone insygnia rozkazujemy Ci przywdziać i nosić podług przepisu. Pozostajemy z Naszą cesarską łaską i życzliwością dla Ciebie.“

Taki sam reskrypt przesłany został nadzwyczajnemu posłowi i pełnomocnemu ministrowi przy król. wirtemberskim dworze, tajnemu radzcy Titow z insygniami orderu św. Włodzimierza drugiej klasy.

(Rozbity statek „Furious.“ — Ochotnicy do pułków kozackich.)

Z Odesy piszą do gazety kolońskiej pod dniem 12. lipca: „W ostatnich dniach zeszłego miesiąca przyniosła woda do zatoki w Berczańsku sześciowiosłowy, uszkodzony statek, z napisem „Furious“ po obu stronach, bez masztu i bez żagli w którym znajdował się japiś trup w ciemnoniebieskim kaftanie z cienkiego sukna o wyszywanych złotem klapach i złotych guzikach, a nadto ze złotym zegarkiem, łańcuszkiem i kluczykiem. Niedaleko ztamtąd wyrzuciła woda na ląd drugiego trupa w białym kaftanie i spodniach, ale bez butów. Obadwa pogrzebano natychmiast podług przepisów kwarantany, a zegarek złożono w kwarantanie. — Dzięki ukazowi, dozwalającemu przyjmować ochotników do pułków kozackich znad Donu, zgłosiło się w Akiermanie mnóstwo osiadłych w Besarabii Bułgarów i Rosyan.

Księstwa Naddunajskie.

(Subskrypcya na miasto Fokszany.)

Miasto Fokszany na pograniczu między Mołdawią i Wołoszczyzną, wycieńczone w ostatnich latach licznemi przechodami wojsk i transportami wojennemi, zostało jak wiadomo w końcu prawie całkiem zniszczone pożarem.

Rząd książęcy, pragnąc ulżyć niedoli nieszczęśliwych mieszkańców, otworzył subskrypcyę narodową, do której przyczynił się sam kwotą 6000 piastrów, a zarazem wezwał wszystkie klasztory do subskrybowania pewnych sum wedle rangi od 500 aż do 2000 piastrów.

Turcya.

(Przestroga i obostrzenie prasy dziennikarskiej. — Zdrożności Baszi-bozuków.)

„Journal de Constantinople“ zawiera następującą urzędową przestrogę:

„Wysoka Porta wzywa redaktorów wszystkich wychodzących w Turcyi dzienników, ażeby nieprzyjmowali żadnych wiadomości i szczegółów o planach armii sprzymierzonych w Krymie, gdyż ogłaszanie ich mogłoby pociągnąć za sobą wielkie niedogodności, i ażeby ograniczali się na podawaniu takich korespondencyi, które odnoszą się tylko do prostych wypadków wojennych w Krymie.

Ponieważ najpierwszym ich obowiązkiem jest, zachowywać w swych politycznych artykułach umiarkowanie i dyskretność odpowiednią stosunkom teraźniejszym, przeto ostrzega ich wysoka Porta, że każde przekroczenie tego zakazu pociągnęłoby za sobą zawieszenie dziennika w miarę ważności wypadku i z zastrzeżeniem surowych kar w razie ponowienia.“

Do „Osserv. Triestino“ piszą z Dardanelów pod dniem 10go lipca: „Niechcemy wyliczać wszystkich zdrożności, jakich od nieja-

kiegoś czasu dopuszczają się tu Baszi-bozuki, ale następujący wypadek pozbawił dowódzców angielskich wszelkiej moralnej władzy nad tą hałastrą. Dnia 6. b. m. oblęgła banda 190 Baszi-bozuków pomieszkanie jenerała Beastona, żądając uwolnienia pewnego uwięzionego centuriona i zwrócenia jego broni. Gdy jenerał uczynił zadość ich życzeniu, zażądali zaległego żołdu. Na zaprzeczającą odpowiedź pożegnali go, zanucili swą wrzaskliwą pieśń wojenną i udali się drogą do Smyrny. Pierwej jednak uszkodzili namioty jenerała, podarli wśród przekleństw chorągiew angielską, rabowali i znieważali przechodzących, niezważając nawet na żandarmeryę. Nawet sam jenerał Beautson był w niebezpieczeństwie, tylko że gubernator zapobiegł wcześnie silnemi środkami dalszym excesom. Wieczorem przybyło kilka paropływów francuskich, by mu nieść pomoc w razie potrzeby. — Dnia 10 b. m. przybył znowu paropływ angielski z Baszi-bozukami.

Azya.

(Poczta zamorska. — Podatków pobór w Pendżabie. — Zwycięstwa cesarskich w Chinach. — Putiatyn w Yeddo.)

Bombay, 26. czerwca. Oprócz wyruszenia brygady do Pendżabu, by wymusić zaległy haracz, i oprócz wtargnięcia Momudów przez granicę niewydarzyło się nic ważniejszego. Gazeta dworska w Pekingu donosi o nowych zwycięztwach wojsk cesarskich nad powstańcami na północy. Admirał Putiatyn bawi jeszcze z uszkodzonemi okrętami w Yeddo w Japonii. Tylko 150 ludzi wyprawiono z Petropawłowska do Kamczatki.

Afryka.

(Surowe wystąpienie Beja Tunetu.)

Dziennik *„La Presse“* donosi z Tunetu pod dniem 8. lipca: Nowy Bej wykonał akt zwierzchnictwa, który wielkie wrażenie sprawił w Tunecie. Przed kilku miesiącami wyprawiona była z polecenia zmarłego Beja deputacya do Cesarza Napoleona III. Członkami jej byli brat teraźniejszego Beja i jenerała Morabet, zięć zmarłego Beja. Gdy jenerał Morabet za powrotem deputacyi do Tunetu dnia 4. lipca wystąpił w sali dla ucałowania ręki księcia, uchylił się Bej, i rozkazał natychmiast przyaresztować jenerała. Na tem jednak nie ograniczył swej surowości. Sidi Morabet został złożony z urzędu, pozbawiony swych majętności, a nawet zmuszony podpisać dokument, na mocy którego rozwód bierze z swoją małżonką, należącą do familii Beja. Po tej aresztacyi nastąpiły inne, i tak między innymi przyaresztowano także jenerała dywizyi Salah-Schibub, którego również złożono z posady i skonfiskowano dobra. El Gumri, ajent jenerała Salah-Schibub pozbawiony swych majętności, otrzymał bastonadę. Podobnież złożono z posady jenerała Hassuna-Metalli, Kaida w Sfax, Ben-Szejka, tudzież wielu innych oficerów, poprzednich ulubieńców Achmeda-Beja. Dwóch braci Kajda w Sfax schroniło się do francuskiego konzulatu. Sidi-Nasnadar, minister poprzedniego Beja, utrzymał się przy łasce i zaufaniu nowego Beja. Część posiłków przeznaczonych dla armii oryentalnej jest już w drodze do Krymu. Sidi-Mohammed Nasnadar miał dnia 8. lipca wieczór odjechać do Konstantynopola w towarzystwie syna ministra sprawiedliwości Sidi-Mustafa-Jahab-Tabah. Jeneralny konzul, pan Roche, znający bardzo dobrze obyczaje i stosunki arabskie, przybył tu na swą nową posadę. Ludność rejencyi Tripolis powstała przeciw swemu Baszy. Żali się na jego ciemięstwo, i domaga się swoich dawnych monarchów, z plemienia Karamanli.

Z teatru wojny.

(Doniesienia o postępie prac oblężniczych.)

Do *Indep. belge.* piszą z Paryża z 27. lipca: „Wiadomości z Krymu, (których niemożna nazwać nowinami) są ciągle dość pomyślne. Roboty na miąższym gruncie, na jaki natrafiono w okolicy wieży Małakowa, postępują znacznie. Chcianoby dojść aż do punktu, na którym możnaby wznieść bateryę i bombardować zblizka fortyfikacye rosyjskie; postanowiono przeto zniszczyć ich szańce w taki sposób, by nieprzyjaciel niemógł ich naprawić przed szturmem, który ma nastąpić zaraz po tem drugiem bombardowaniu; słowem chcianoby wrócić teraz do systemu Canroberta, kiedy system przeciwny okazał się dotąd niepraktycznym. Tym sposobem oddanoby choć w części sprawiedliwość strategicznym zdolnościom byłego komendanta armii oryentalnej.“

(Korespondencya z obozu z 10. lipca.)

Angielskie korespondencye z obozu sięgają po dzień 10. lipca nie zawierając nic ważnego. Turcy, jak wiadomo, opuścili pozycye na kończynie doliny Bajdar, i przenieśli się na dawniejsze pod Bałakławą, po dwóch dniach ztąd ruszyli i stanęli na wzgórzach pod Kamarą. Dawniejsze ich pozycye zajęła francuska piechota i kawalerya, i stanowi przednie straże. Za niemi idą Turcy, za Turkami sardyński obóz. W czasie, gdy się odbywały te obroty, zniszczyli Rosyanie wzniesiony przez Turków most nad Czerną, i posunęli znowu swe czaty na wzgórza nad Czorgunem. Z Jenikale słychać tylko, że Turcy fortyfikują się w Jenikale, a Rosyanie pod ciaśniną Arabatu. Czerkiesy mieli znowu wkroczyć do Anapy. O wypadku w Eupatoryi nie słychać nic w obozie.

(Wzajemność wojsk walczących.)

Listy z Krymu z 16. lipca opowiadają, że sprzymierzeni odpłacili Rosyanom sumiennie ich grzeczność w czasie pogrzebu Lorda Raglana, mianowicie, że w ciągu całej tej uroczystości żałobnej niepozwolił książę Gorczaków ani razu strzelić z działa lub karabinu. Gdy bowiem dzwony sebastopolskie oznajmiły pogrzeb admirała Nachimowa, kazali sprzymierzeni umilknąć swym działom, i uczcili tym sposobem pamięć męża, który zjednał sobie sławę dzielnego i roztropnego oficera.

(Depesza jenerała Simpson.)

Dodatek do *London Gazette* podaje depeszę jenerała Simpsona do ministra wojny (pod Sebastopolem, 14. lipca), skreślającą zasługi podpułkownika Vico, o którego śmierci donosiliśmy już.

Druga depesza jest tej treści: „Pod Sebastopolem 14. lipca. — Mylordzie! — Mam zaszczyt przesłać panu listę strat naszych od 9. do 12. lipca. — Kapitan Mansell, który poległ 10. w przekopach, był to bardzo waleczny i zasłużony oficer, którego strata wielce jest pożałowania godna. Załączam także listę strat poniesionych w brygadzie floty 10. b. m., w dniu, w którym otworzyliśmy nasz ogień przeciw Redanowi, i Wasza Wysokość przekona się z przyjemnością, że straty te pomimo nieprzyjaźnych stosunków, niebyły wcale znaczne. Wprawdzie poległo 2 ludzi, a 2 inni zostali ciężko ranieni; ale przyczyną tego było przypadkowe pęknięcie działa, przy którem służyli. Powietrze, które od czasu ostatniej mej depeszy było gorące i duszne, ochłódło już i złagodniało znacznie. Stan zdrowia wojska niepozostawia nic do życzenia, a jego zaufanie i odwaga niezmniejszyły się wcale. W usposobieniu sprzymierzonych armii niezaszła od czasu ostatniej mej depeszy żadna zmiana.

Mam zaszczyt i t. d. *James Simpson.*“

(Doniesienia lekarskie z obozu rosyjskiego.)

Dziennikowi *„N. C.“* donosi pewien lekarz bawarski z Sebastopola pod dniem 1. lipca: „Obadwa szpitale w twierdzy, mianowicie tak zwany Aleksandrowski i szpital od strony portu, zostały 15go czerwca dla kilkakrotnych szturmów nieprzyjaciela zniesione i ściągnięte w jeden szpital w namiotach o 4 wiorsty od miasta. Główny szturm z 18. czerwca przedstawiał piękny, ale zarazem okropny widok, któremu my lekarze, znajdujący się tą razą po za donioslością strzału, z największą spokojnością się przypatrywali. Tymczasowo jesteśmy przeznaczeni jeszcze do operacyi chirurgicznych w forcie Michała, i musimy codziennie dochodzić tam na godzinę. Dla lekarzy jestto najwdzięczniejsze i najzaszczytniejsze stanowisko. Właściwem jednak przeznaczeniem naszem jest Odesa, gdzie zakładają wielki szpital dla ranionych z Krymu, którego nadlekarzem mianowany został Dr. Meier rodem Niemiec z Bremy. Lekarze niemieccy, ponieważ nieznają języka rosyjskiego, niebędą już na przyszłość używani w pułkach, lecz tylko do służby po szpitalach. Dziś (1. lipca) przybył jenerał-major Chumarow z 8000 ludzi, po największej części Tatarów i Czerkiesów do twierdzy. Zresztą nadchodzą codziennie znaczne posiłki. W tej chwili ma każdy podostatkiem do czynienia, a moja natężająca służba niepozwala mi pisać obszerniej.“

(Depesza o flocie baltyckiej.)

Dzienniki petersburgskie z dnia 22. lipca zawierają urzędowe doniesienie z pod Kronsztadu, według którego w ciągu dnia 19go w stanowisku floty nieprzyjacielskiej żadna niezaszła zmiana.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paropływ „Azia“ przybył do Tryestu z Lewanty. Wiadomości jednak, które przywozi, niedonoszą nic szczególnie ważnego. *Z Konstantynopola* sięgają po dzień 23. lipca. Omer Basza konferował ciągle z Portą i z Serakieryatem. Do Trebizondy wysyłano bezustanku posiłki. Mehemed Bej miał się dnia 28. udać w osobnej misyi do Paryża. Pruski ambsador p. Wildenbruch, otrzymał jeszcze przed swym wyjazdem order Medżidje pierwszej klasy. Na zdrożności Baszi-bozuków żalono się jeszcze zawsze. Listy z Trebizondy z dnia 18. z. m. donoszą, że komunikacya między Kars i Erzerum została znowu przywrócona. Rosyanie stoją w dawniejszych swych pozycyach trzy mile od Karsu, którego miasta potąd niebombardowali. Mustafa Basza stojący w Kolchidzie żądał posiłków dla swego korpusu o 5000 Baszi-bozuków, by zasłonić Batum i Redutkale. Wiadomości z Smyrny są z dnia 25. lipca. Na wyspie Samos pojmano sławnego korsarza Moro. W Smyrnie uformowano turecką straz bezpieczeństwa w sile 200 ludzi. W Korfu wiedziano już dnia 29. lipca o wybuchu zarazy w Albanii, dokąd natychmiast wysłano komisyę dla sprawdzenia stanu rzeczy.

(Ostatnia Gazeta tryestyńska nie donosi jeszcze nic o domniemanem wybuchu epidemii.)

Kurs lwowski.

Dnia 3. sierpnia.		gotówką złr.	gotówką kr.	towarem złr.	towarem kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	5	35	5	38
Dukat cesarski	„ „	5	37	5	40
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	37	9	41
Rubel śrebrny rosyjski	„ „	1	52	1	53
Talar pruski	„ „	1	47	1	48
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	21	1	22
Galicyj. listy zastawne za 100 zr.	bez kuponów	93	15	93	30
Galicyjskie Obligacye indem.	bez kuponów	69	40	70	—
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	82	20	83	—

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 3. sierpnia 1855

		zła.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po . .	m. k.	93	15
„ przedał „ „ 100 po	„ „	—	—
„ dawał „ „ za 100 .	„ „	—	—
„ żądał „ „ za 100 .	„ „	93	45

Wiédeński kurs papierów.

Dnia 30. lipca.			w przecięciu
Obligacye długu państwa . . .	5%	za sto $76^3/_4$ $^5/_8$ $^1/_2$	$76^{11}/_{16}$
detto pożyczki narod. . .	5%	„ $82^1/_{16}$ 82 $81^7/_8$	82
detto z r. 1851 serya B. .	5%	„ —	—
detto z r. 1853 z wypłatą .	5%	„ —	—
Obligacye długu państwa	$4^1/_2$%	„ —	—
detto detto	4%	„ —	—
detto z r. 1850 z wypłatą .	4%	„ —	—
detto detto detto .	3%	„ —	—
detto detto	$2^1/_2$%	„ —	—
Pożyczka z losami z r. 1834 . .		„ —	—
detto detto z r. 1839 . .		„ 120	120
detto detto z r. 1854 .		„ $98^3/_4$ $^7/_8$	$98^{13}/_{16}$
Obl. wiéd. miejskiego banku	$2^1/_2$%	—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850 . .	5%	—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%	$75^1/_2$	$75^1/_2$
detto krajów koron.	5%	$68^3/_8$ $69^1/_2$ $73^1/_2$	70
Akcye bankowe		955 959 957	957
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr. . . .		—	
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.		$1982^1/_2$ $2002^1/_2$	1990
Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr.		—	—
Akcye kolei żel. Edynburskiej na 200 złr. . . .		—	—
Akcye kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr.		232	232
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr. . . .		538 539 540	539
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.		$497^1/_2$	$497^1/_2$
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 złr.		—	—
Renty Como		—	—

Wiédeński kurs wekslów.

Dnia 30. lipca.		w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych	$98^1/_2$ $^5/_8$	$98^5/_8$ 2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	$119^3/_4$ $^1/_2$ l.	$119^5/_8$ uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę $24^1/_2$ fl.	$119^1/_8$ $118^3/_4$	119 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	$87^1/_2$ $^3/_8$ $^1/_4$ l.	$87^3/_8$ 2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	— 2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	—	— 2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	11-40 38 37 l	11-38 2 m.
Lyon za 300 franków	—	— 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	$118^3/_4$ $^1/_2$ $^1/_4$ l.	$118^1/_2$ 2 m.
Marsylia za 300 franków	$139^3/_4$ l.	$139^3/_4$ 2 m.
Paryż za 300 franków	140 l.	140 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	—	— 31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	— T. S.
Cesarskie dukaty	$24^3/_8$ $^1/_2$	$24^3/_8$ Agio.
Ducaten al marco	. . . . —	Agio.

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 31. lipca o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam $98^1/_2$ l. — Augsburg $120^1/_4$ l. — Frankfurt $119^1/_2$ l. — Hamburg $87^1/_2$ l. — Liwurna —. — Londyn 11.38 l. — Medyolan 119 l. — Paryż 140 l.

Obligacye długu państwa 5% $76^7/_8$ — 77. Detto S. B. 5% 90 — 92. Detto pożyczki narod. 5% $82^1/_4$—$82^5/_{16}$. Detto $4^1/_2$% 67 — $67^1/_8$. Detto 4% $60^1/_2$ — 61. Detto z r. 1850 z wypłatą 4% — — —. Detto z r. 1852 4% — — —. Detto Glognickie 5% $91^3/_4$ — 92. Detto z r. 1854 5% — — —. Detto 3% $46^1/_2$ — $46^3/_4$. Detto $2^1/_2$% $37^1/_2$ — $37^3/_4$. Detto 1% $15^5/_8$ — $15^3/_4$. Obl. indemn. Niż. Austr. 5% $75^1/_2$—$75^3/_4$. Detto krajów kor. 5% 69 — 74. Pożyczka z r. 1834 225 — 226. Detto z r. 1839 $119^1/_2$ — 120. Detto z 1854 $99^1/_4$ — $99^1/_2$. Oblig. bank. $2^1/_2$% 56 — $56^1/_2$. Obl. lom. wen. pożyc. r. 1850 5% 99 — 100. Akc. bank. z ujmą 960 — 962. Detto bez ujmy — — —. Akcye bankowe now. wydania — — —. Akcye banku eskomp. 87 — $87^1/_2$. Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda 203 — $203^1/_8$. Wiéd.-Rabskie — — —. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej 230 — 231. Detto Tyrnawskiej 1. wydania 18 — 20. Detto 2. wydania 25 — 30. Detto Edynburgsko-Neusztadzkiej $90^1/_4$—$90^1/_2$. Detto żeglugi parowej 540 — 542. Detto 11. wydania —. Detto 12. wydania 534 — 535 Prior. obl. Lloydy (w srebrze) 5% $93^1/_2$ — 94. Północn. kolei 5% $84^1/_2$—$84^3/_4$. Glognickie 5% 72 — 73. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% 82 — $82^1/_2$. Detto Lloyda 496—498. Detto młyna parowego wiédeń. 109 — 110. Renty Como $13^1/_8$—$13^1/_4$. Esterhazego losy na 40 złr. 74 — $74^1/_4$. Windischgrätza losy $26^1/_2$—$26^3/_4$. Waldsteina losy $25^1/_2$—$25^3/_4$. Keglevicha losy $10^1/_4$—$10^1/_2$. Cesarskich ważnych dukatów Agio $24^3/_4$ — $24^7/_8$.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiéd. d. 31. lipca o pół do 2. po południu.)

Ces. dukatów stęplowanych agio $24^3/_4$. Ces. dukatów obrączkowych agio $24^1/_4$. Ros. imperyały 9.40 Srebra agio 20 gotówką.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 3. sierpnia.

Obligacye długu państwa 5% $77^5/_8$; $4^1/_2$% $67^{13}/_{16}$; 4% —; 4% z r. 1850 —; 3% —; $2^1/_2$% —. losowane obligacye 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 złr 227: z. r. 1839 —. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —; Akcye bank. 977. Akcye kolei półn. —. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwejskie 231. Dunajskiej żeglugi parowej 548. Lloyd —. Galic. l. z. w Wiédniu —. Akcye niż.-austr. Towarzystwa eskomptowego a 500 złr. — złr.

Amsterdam l. 2. m. $99^1/_4$. Augsburg $120^3/_8$ l. 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt $119^5/_8$. l. 2. m. Hamburg $88^7/_8$ l. 2. m. Liwurno —. l. 2. m. Londyn 11.39. l. m. Medyolan $119^1/_2$. Marsylia —. Paryż 140. Bukareszt —. Konstantynopol —. Smyrna —; Agio duk. ces. $25^1/_4$. Pożyczka z roku 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —; 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. $71^1/_4$; renty Como —; Pożyczka z roku 1854 $100^5/_8$. Pożyczka narodowa $82^5/_8$. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 325 fr.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 3. sierpnia.

Br. Czechowicz Nap., ze Stanisławowa. — PP. Mijakowski Abdon, z Brzeżan. — Ochocki Wojciech, z Wierzbowiec.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 3. sierpnia.

Hr. Dzieduszycki Wacław, do Zborowa. — Hr. Golejewski Adam, do Krakowa. — Hr. Mier Hen., do Stryja. — PP. Krzeczunowicz Ign., do Jaryczowa. — Udrycki Adolf, do Choronowa. — Załuski Franc., do Zameczka. — Brückmann Ksawery, do Wołoszczy. — Serwatowski Maciej, do Rejtarowice. — Serwatowski Wojc., do Pucniowa. Debel, c. k. radzca izby obrach., do Krakowa. — Nowosielski Lud., do Zborów.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 2. sierpnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	326.99	+ 12.4°	86.8	zachodni sł.	pogoda
2 god. pop.	327.23	+ 22.4°	51.6	pół.-zach. mier.	pochmurno
10 god. wie.	327.33	+ 16.1°	83.0	zachodni sł.	pogoda

T E A T R.

Dziś: Przedst. niem.: „**Sennora Pepita, mein Name ist Meyer!**“ Potem: „**Zwölf Mädchen in Uniform:**“

Jutro: Na korzyść p. *Feistmantel:* Przedst. niem.: Göthe's „**Faust**“.

Termina

sprzedaży, kupna, dzierzawy, licytacyi i t. d.

Dnia 6. sierpnia: Wydzierzawienie lwowskich dochodów od myta we Lwowie. — Licytacya dostawy oświetlenia dla władzy obwodowej w Samborze. — Licytacya na dostawę siana dla załogi w Krakowie i na Podgórzu.

Dnia 7. sierpnia: Licytacya realności pod nr. 237 w Przemyślu. — Licytacya na wikt i inne potrzeby gr. kat. seminaryum w Przemyślu. — Licytacya na dostawę robót introligatorskich dla c. k. władzy obwodowej i dla sądu karnego w Samborze.

Dnia 8. sierpnia: Licytacya na dostawę papieru dla c. k. władzy obwodowej i sądu kryminalnego w Samborze.

Dnia 9. sierpnia: Licytacya dóbr Łanowice we Lwowie. — Licytacya na dostawę żywności dla wojska w Kutach.

Dnia 10. sierpnia: Wydzierzawienie miejskich dochodów dodatkowych w Dobromilu. — Licytacya na dostawę żywności dla wojska w Kossowie — Licytacya szarwarków w Kołomyjskim okręgu budowniczym w Kołomyi.

Dnia 13. sierpnia: Licytacya dwóch trzecich części dóbr Uniszowa w Tarnowie. — Wydzierzawienie propinacyi w Medenicach i Niepołomicach w Bochni. — Licytacya realności pod nr. 402 St. Illier w Suczawie. — Licytacya realności pod nr. 67 w Tarnopolu. — Sprzedaż zapasu wódki w Brzeżanach.

Dnia 14. sierpnia: Wydzierzawienie prawa fabrykacyi oleju i mazi w okolicy Truskawca i Nahujowic w Drohobyczy. — Wydzierzawienie miejskich jatek w Gorlicach.

K R O N I K A.

(Stan cholery we Lwowie.)

Na dniu 2go sierpnia zachorowało 228 osób, a umarło 94. Ogółem od powstania zarazy zapadło 3607, a umarło 1719 osób.

Trzęsienie ziemi dnia 25. lipca r. b. Jak wyczytujemy z rozmaitych dzienników czuć się dało dnia 25. lipca r. b. prawie o jednym czasie trzęsienie ziemi w następujących miejscach: W państwie Austryackiem: w Medyolanie, w Weronie i w okolicznych włościach; we Włoszech: w Turynie, Chambery, Alessandria, Gonova itd.; w Szwajcaryi: w Bernie, Basylei, Lucernie, Genewie, Interlaken, Meizingen, Zürich, St. Gallen itd.; we Francyi: w Strassburgu, w Metz, Mühlhausen, w Lugdunie itd.; w Niemczech: w Sztutgardzie, Fryburgu, Lindau, Nürtlingen, Ravensberg, Esslingen, Plochingen itd. Silniejsze niż gdzieindziej było to trzęsienie ziemi w Szwajcaryi, gdzie w kilku miejscach domy pękały, kominy się zapadały. Mianowicie donoszą z Lucerny, że w tem mieście kościół Jezuitów i inne budynki znacznie zostały uszkodzone.

— Według roku 1855 wydanej listy wojskowej składa się marynarka pruska teraz co do korpusu oficerskiego z 1 admirała z rangą jenerała piechoty, z 1 kontradmirała z rangą jenerał-majora, z 2 kapitanów okrętowych z rangą pułkownika, z 4 kapitanów korwetowych z rangą majora, z 10 poruczników okrętowych pierwszej klasy z ranga kapitana, z 21 poruczników okrętowych drugiej klasy z rangą pierwszego porucznika, tudzież 19 kadetów morskich pierwszej klasy z rangą porucznika drugiej klasy, i 13 urlopowanych oficerów morskich i posiłkowych. Należący do tego batalion liczy 3 majorów, 5 kapitanów, 4 poruczników pierwszej i 8 poruczników drugiej klasy.

— Były panujący książę Wołoszczyzny Alexander Ghika zmarł dnia 19go lipca u wód w Franzensbad w Czechach. Zwłoki powieziono osobnym statkiem parowym na Wiédeń do Bukaresztu.

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 31. Dodatku tygodniowego.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*